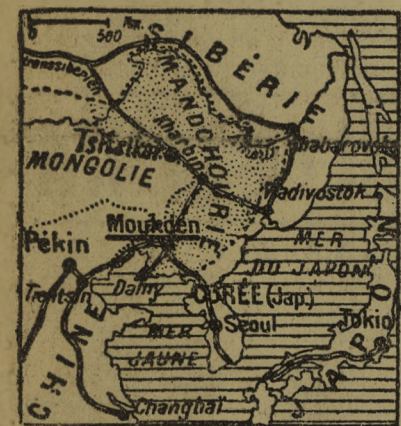


Chmury nad Pacyfikiem

Nazwa Oceanu Spokojnego jest dziś paradoksem. W rzeczywistości bowiem jest on całkiem niespokojnym. Japonia nie zapomina ani na chwilę o tym, że w żyłach jej żyją nów płynię 50% krwi pradawnych mieszkawców i władców wysp Oceanu Spokojnego. Na podstawie doświadczeń stwierdzono, że Japończycy nie są w stanie znieść surowego klimatu otwartych dla kolonizacji obszarów Azji kontynentalnej, a



MORZA: Żółte i japońskie.

natomiast są idealnie dostosowani do warunków, panujących na południowych wyspach Pacyfiku. W dodatku wyspy te posiadają bogactwa surowcowe i są, w przeciwieństwie do przeludnienia Japonii — ludnościowymi próżniakami. Tylko Jawa stanowi tu wyjątek.

Kroć i warunki zewnętrzne kierują więc Japonię ku południowi, po tym zawarciu parsi wyspiarskiej, niby gościnnie, którą prowadzi od Kamczatki do Nowej Zelandii. Japonia dobrze sobie przypominając, że jeszcze w roku 1870 Stany Zjednoczone przeszkodziły jej rozrostowi, ale za to 50 lat po tym była ona już władca części wyspiarskiego pasa, okalającego Azję i Australię.

Japończycy wychodzą z czterech wysp macierzystych, doszli w r. 1871 na Riu-Kiu, w 1895 na Formozę i w 1919 do Mikronezji, uważając to jako start do celów łączących jeszcze dalej na południu: Filipiny, Indie Holenderskie, Australię.

Plany faktyczne są tylko marzeniem. Dawno to już wyczuł główny sąsiad Japonii — Anglosasi.

W dwa lata po pokoju warszawskim, prezydent Harding powiedział: „Europa leży zamarła i nie myśli o nowej wojnie, ale Ocean Spokojny jest zagrożony”. Dla zażegnania tego niebezpieczeństwa, 1. zn. w celu skrzepowania Japonii, Harding zwołał do Waszyngtonu konferencję do spraw Pacyfiku i ogólnego rozbrojenia (12 listopada 1921 — 6 lutego 1922). Rezultatem jej było m. in.:

1) ustalenie globalnego wyporu siły okrętów liniowych Stanów Zjednoczonych, Anglii i Japonii (w stosunku 5:5:3);

2) zakaz fortyfikowania niekorzystnych wysp na Pacyfiku, Filipinach, Guami, Aleutach, Kuryłach, Bonin, Riu-Kiu, Formozie i Pescadorów. Wyspy Mikronezji przekazywane Japonii w formie mandatu, z zakazem użycia ich jako bazy morskiej.

Japonia została zepchnięta z powrotem na ciasną wodę azjatyckich mórz brzegowych: Japońskiego i Wschodnio-Chińskiego.

Jednak bitwę, stoczoną w Waszyngtonie z Anglosasami, Japonia przegrała tylko pozornie. Anglosasi są dopiero jej wrogami Nr. 3 i 4. Wrogów Nr. 1 i 2 Japonia widzi: w braku własnych zasobów surowcowych, dostatecznych do wyposażenia floty — zdolnej opanować Pacyfik, — oraz w rosnącej z roku na rok sile Rosji Sowieckiej. Chce więc wygrać dziejące się wrogami Nr. 3 i 4 — rozumie Japonia — należy pokonać wprzód wroga Nr. 1. Otóż walkę z tym wrogiem — brakiem surowców — brakłi waszyngtoński pośrednik Japonii ułatwił. Wielka Brytania zgodziła się w Waszyngtonie oddać Chinom bazę Włchawę, zaniechała rozbudowy Hong-kongu i co najważniejsza, nie trzymać na Dale-

kim Wschodzie okrętów liniowych. W zamian Japonia przyłączyła do „paktu dziewięciu mocarstw” mającego gwarantować nienaruszalność Chin. Dzięki tym sprzyjającym okolicznościom militarnym i państwowym „gwarancjom” — Japonia mogła i uderzyła skutecznie we wroga Nr. 1. — opanowała Mandzurię i wkroczyła w głąb Chin.

Walka z wrogiem Nr. 1 jest równocześnie dla Japonii szachowaniem wroga Nr. 2, Sowietów. Idąc do Chin po surowce i usadawiając się tam politycznie, Japonia zagraża Mongolii Zewnętrznej oraz sowieckim prowincjom dalekowschodnim. Szczególnie zagrożenie wąskiego pasa ziemi sowieckiej, ciągnącego się od Armuru do Władywostoku, odgrywa dla Japonii wielką rolę. Jest ten pas jakby szczytem skierowanym w samo serce imperialnego kompleksu: Chin Północne — Manżukuo — Japonia — Mikronezja. Z Władywostoku Sowietom mogłyby podjąć ataki morskie i powietrzne na miasta i porty Japonii, nie mówiąc już o zatapaniu transportów morskich, płynących z japońskiej kontynentalnej bazy surowcowo-przemysłowej do Japonii. Dla Japonii sprawa ta jest pięta achillesowa.

Sytuacja ta zmieniłaby się, gdyby Japonia opanowała Chin przez Japonię. Groźba w przyszłości Sowietom wspólnie z Chinami siłą kilkuset milionów ludzi, mogłaby Japonia zmusić Sowietów do ugięcia się przed jej rozkazem: zredukować do minimum flotę we Władywostoku! A w takim razie morze Japońskie stałoby się faktycznie zamkniętym „japońskim jeziorem”, na którym z trudnością tylko pojawiałyby się nieprzyjacielskie (anglosaskie) łódki podwodne. Tym bardziej, że dzięki wyspom Kurylskim Japonia ma możliwość zamknięcia Morza Ochotskiego, a dzięki wyspom Riu-Kiu Pescadorom, i Formozie — Morza Żółtego, oraz Wschodnio-Chińskiego z ujściem Jang-Tse-Kiang (Szanghaj) — arterii komunikacyjnej, sięgającej na 2700 km. w głąb Chin.

Flota wojenna, jaką Japonia trzyma na Morzu Japońskim, celem kielznięcia rosnącej w siłę floty sowieckiej, została w takich warunkach przesunięta na otwarte wody Pacyfiku, dla zażegnania wrogów Nr. 3 i 4, a więc floty amerykańskiej i brytyjskiej.

Ważki krok przeciwko Anglosasom uczyniła Japonia wypożyczając układ waszyngtoński (grudzień 1934), zapowiadając budowę nowych okrętów liniowych i fortyfikację wysp Oceanu Spokojnego.

Cóż to oznacza? Admirał Suga określa Mariannę, Palau, Karoliny, Marshall, jako „pierwszą linię obrony Japonii. Jak długo Japonia może je utrzymać, bezpieczeństwo jej od strony Oceanu jest zagwarantowane. W posiadaniu nieprzyjaciela stałyby się one natomiast niebezpieczeństwem, gdyby służyły, jako bazy operacyjne dla działań na wodach japońskich. Pozatem wyspy te są naturalnymi bazami lotniczymi i świetnie służyłyby nieprzyjacielskiej flocie powietrznej. Są one jakby stworzone dla Japonii, równowaga sił na Pacyfiku od nich zależy”.

Z drugiej strony gdy połączymy Formozę, wyspy Bonin, Marian i Palau, to spostrzeczemy łatwo, że powstała w ten sposób łamana linia strategiczna okrążyła od północy i wschodu Filipiny.

(Dokończenie na str. 2-jej)

MEKSYK WYNAJME BAZY MORSKIE STANOM ZJEDNOCZONYM

Mexico. — W najbliższych dniach ma tu być podpisany układ między Stanami Zjednoczonymi a Meksykiem w sprawie wynajęcia kilku baz meksykańskich na Oceanie Spokojnym rządowi amerykańskiemu. Bazy te posiadają doniosłe znaczenie strategiczne.

Z posiedzenia Rady Ministrów P. Belin przedstawił projekt reorganizacji zawodowej

Vichy. — Rada Ministrów odbyła swe posiedzenie pod przewodnictwem p. Marszałka Pétaina, Szefa Państwa.

P. Wicepremier P. Laval przedstawił bieżące zagadnienia, omawiane na poprzednich naradach Gabinetu Ministrów.

P. Alibert, Minister Sprawiedliwości mówił o różnych wypadkach zastosowania procedury pozbawienia obywatelstwa w stosunku do pp. gen. de Gaulle, gen. Catroux, gen. Legentillhomme, pułk. Larminat, p. O. Lapie i inż. Anthoine.

P. Belin, Minister Pracy i Produkcji Przemysłowej, skreślił zarys projektu organizacji zawodowej kraju. Ze względu na doniosły i skomplikowany charakter tego zagadnienia — nie może być mowy chwilowo o całkowitym i ostatecznym rozwiązaniu

tych spraw. Jak podkreślił p. Minister, w innych krajach wprowadzono stałe formy tej reorganizacji dopiero po kilkuletnich przystosowaniach jej do potrzeb życia i nabytego doświadczenia. Taka reorganizacja bowiem wymaga wytworzenia się nowego ducha w jej szeregach aby zmierzony statut korporacyjny mógł być wprowadzonym w ramy konstytucji. P. Belin zamierza więc przez prasę i radio, wyjaśnić ducha i praktyczne zastosowanie reformy, opartej przede wszystkim na dobrej woli i zrozumieniu wszystkich członków życia gospodarczego.

P. Pierre Cathala został mianowany Sekretarzem Generalnym do spraw informacyjnych.

W kierownictwie Poczty i Telegrafów zastąpi go inny Sekretarz Generalny, którego wybór odbędzie się później.

Operacje wojenne

Największy atak na Londyn R. A. F. nad lotniskami i portami okupowanymi

Rzym: Włosi walecznie odpierają ataki greckie Ateny:

Grecy zajmują Delwino i Argyrokastron

KOMUNIKATY BRYTYJSKIE...

Londyn. — Od piątku nie było alarmu w Londynie. Atak lotnictwa Rzeszy był skierowany na kanał Bristol i okolice. Trwały one kilka godzin. Rzucano bomby zapalające i kruszące. Pożary zostały szybko ugasszone lub zlokalizowane. Jest pewna liczba zabitych i rannych.

R.A.F. dokonała rozległych ataków na lotniska nieprzyjacielskie w okupowanych okęgach Francji, Belgii i Holandii. Wywołano liczne pożary i wybuchy. Niektóre aparaty brytyjskie zniżyły się do 10 metrów i ostrzeliwały lotniska i budynki z karabinów maszynowych. Pozatem skierowano silne ataki bombowe na koncentracje wojsk niemieckich, doki i składy, urządzenia portowe i przemysłowe — zwłaszcza w Calais i Boulogne-sur-Mer i Dunkierce.

Londyn miał 2 dni wytchnienia, co stanowi rekord spokoju od czasu rozpętania „wojny błyskawicznej”.

Po tej przerwie, zarządzone alarm wieczorny. W nocy zaś znaczna ilość samolotów Rzeszy atakowała stolicę Anglii przez kilka godzin, rzucając znaczne ilości pocisków wszelkiego kalibru. Straty w ludziach i szkody materialne są znaczne.

Bombowce brytyjskie skierowały ponownie swe ataki na okręg Duesseldorf'u, bombardując obiekty wojskowe i przemysłowe.

Inne eskadry angielskie dokonały skutecznych nalotów na porty i koncentracje niemieckie wzdłuż wybrzeża La Manche i na Morzu Północnym, od portu Brest po Antwerpę oraz lotniska nieprzyjacielskie na okupowanych przez Rzeszę terytoriach. 4 maszyny brytyjskie nie wróciły z tych ataków.

W Sudanie artyleria brytyjska ostrzeliwała pozycje brytyjskie, wyrządzając znaczne szkody, zwłaszcza koło Metamma — oraz Kassala. Na innych frontach afrykańskich bez zmian.

KOMUNIKATY NIEMIECKIE...

Berlin. — Bombowce niemieckie rzuciły znaczne ilości po-

isków wszelkiego kalibru na Bristol i na sąsiednie obiekty wojskowe. W nocy nie było nalotów nieprzyjacielskich na terytorium Rzeszy. Okręty niemieckie zestrzeliły dwa bombowce brytyjskie.

Mimo złych warunków atmosferycznych, lotnictwo Rzeszy atakowało Londyn i Portsmouth, powodując znaczne szkody. W dniu odbyły się loty wywiadowe.

Nurkowce niemieckie zatopiły 4 transportowce o pojemności 29.000 ton.

Lotnictwo Rzeszy przeprowadziło dalsze ataki na Bristol, powodując zniszczenia i pożary.

Pozatem dokonano lotów wywiadowych na niektóre okolicy Anglii południowo-wschodniej.

Koło Great Yarmouth podpalono dwa statki.

Samoloty nieprzyjacielskie ukały się nad zachodnią Rzeszą, rzucając liczne bomby. Są szkody materialne i straty w ludziach. Zestrzelono 4 samoloty brytyjskie, brak 2 maszyn niemieckich.

W ostatniej chwili D.N.B. donosi, iż w nocy na przedkolejce ze wszystkich lotnisk niemieckich wyruszyły samoloty Rzeszy i przez całą noc atakowały Londyn.

Jest to największy atak od początków wojny.

KOMUNIKATY WŁOSKIE...

Rzym. — W Albanii nieprzyjacieli dalej wywierają nacisk na lewe skrzydło włoskie, opierając się o wzgórze na zachód od Pogradec. W innych punktach frontu Grecy prowadzili lokalne ataki, np. przy Argyrokastron i zostali odparci przez kontratak włoskie.

Lotnictwo włoskie dokonało licznych nalotów na okręgi przyfrontowe oraz Zante i Artu.

W Afryce wschodniej brytyjskie bombowce atakowały Buire, i Kalam, gdzie było kilku zabitych i rannych. 3 maszyny ze strzelono.

Ataki nieprzyjacielskie przeciwko 9-jej armii włoskiej — zostały walecznie odparte, poczym następowały skuteczne

Dalsze zmiany w dowództwie włoskim

Rzym. — Na podstawie dekretu królewskiego general brygady Cesare Maria de Vecchi hrabia Val Cismon, został zwolniony na swą prośbę ze stanowiska naczelnego dowództwa włoskich sił zbrojnych na Morzu Egejskim.

Inny dekret królewski mianuje generała armii Ettore Bastico — gubernatorem i naczelnym dowódcą sił zbrojnych Italii na wyspach Dodekanazu.

DYMISJA ADMIRAŁA CAVAGNARI...

Rzym. — Agencja Stefani donosi, że admirał Cavagnari, szef sztabu generalnego marynarki, podał się na własną prośbę do dymisji.

Na stanowisko to został mianowany admirał Arturo Riccardi. Miejsce jego obejmuje admirał Inigo Campione.

Admirał Angelo Jachino został mianowany dowódcą sił morskich.

Admirał Cavagnari zrezygnował również ze stanowiska podsekretarza Stanu w ministerstwie marynarki.

Następca jego na tym stanowisku mianowany został szef sztabu generalnego admirał Riccardi. Dzienniki włoskie ogłaszają orędzie p. Mussoliniego, adresowane do admirała Cavagnari, w którym Duce składa mu podziękowanie za usługi oddane w ciągu 7 lat ojczyźnie.

DWUCH GENERALÓW GINIE W SAMOLOCIE...

Rzym. — Samolot wojskowy wiozący członków komisji zawieszenia broni we Francji, rozbił się około miejscowości Acqui.

Pasażerowie, wśród których znajdowali się generał armii Pin-tor i generał lotnictwa Aldo Pellegrini, zostali zabici.

Przyczyna katastrofy nie jest jeszcze znana.

ZAMKNIĘCIE POSEŁSTWA R. P. NA WĘGRZECH

Budapeszt. — Na żądanie rządu węgierskiego — Poselstwo R. P. zostało zamknięte w Budapeszcie.

Posel Wielkiej Brytanii na Węgrzech wniósł protest przeciwko zniesieniu polskiej placówki dyplomatycznej.

KATASTROFA KOLEJOWA

Zagrzeb. — Na linii kolejowej do Lublany spotkały się dwa pociągi. Wysłano kolumny ratunkowe.

kontratak. Bombowce Italii bombardowały obiekty greckie w Prevece i Ilaçe. Samoloty nieprzyjacielskie ukazały się nad portem Valona i zostały odparte. 2 z nich zestrzelono, a 2 prawdopodobnie uszkodzono.

W Afryce samoloty włoskie atakowały Meccali, Malavia i Sarraf Said.

KOMUNIKATY GRECKIE...

Ateny. — Na lewym skrzydle frontu wojska greckie, mimo zacieklego oporu nieprzyjaciela przeszły rzekę Bystrycę i przesylny swe linie na północ od Santi Quaranta. W porcie tym Włosi porzucili jeden kontrtorpedowiec, który został trafiony bombami samolotów greckich.

Na reszcie frontu akcja rozwija się pomyślnie i Grecy biorą znaczną zdobycz wojenną i jeńców.

Wojska greckie zajęły miasto Delwino, w pół drogi pomiędzy Santi-Quaranta i Argyrokastron. Grecy wzięli też jeńców i spłeli wojenny.

Lotnictwo włoskie dokonało kilku mniejszych nalotów we wnętrzu kraju, np. na wyspach Jońskich i w Epirze.

Ofiar nie było. Szkody są nieznaczne.

Port Valona został ponownie zbombardowany przez samoloty brytyjskie.

Od początku wojny włosko-greckiej piloci RAF dokonali 12 nalotów na Valong, 8 na Durazzo i 40 — na inne obiekty albańskie.

Dowództwo greckie donosi, iż wojska greckie zajęły Argyrokastron i posuwają się wzdłuż wybrzeży w kierunku północnym.

Wysłannik p. Roosevelta zwiedzi Europę

Nowy Jork. — Pułkownik William Donovan, znany prawnik amerykański udaje się w najbliższych dniach do Europy w charakterze „prywatnego wysłannika administracji Stanów Zjednoczonych”.

Pułk. Donovan ma się udać najpierw do Londynu. Przywiezie on podobno specjalne orędzie pułk. Knox, ministra marynarki

i p. Stimson — ministra wojny Stanów Zjednoczonych. Orędzie te są przeznaczone dla szeregu wybitnych osobistości europejskich. Jak się tu podkreśla, pułk. Donovan odbył już w tym roku podobną prywatną podróż po Europie. W kołach politycznych twierdzą, iż pułkownik amerykański odwiedzi również Grecję i Hiszpanię oraz Afrykę.

ROKOWANIA FINANSOWE ANGIELSKO - AMERYKAŃSKIE

Waszyngton. — Sir Frederick Phillips, wiceminister skarbu brytyjskiego, odbył dalsze narady z rzeczoznawcami finansowymi Stanów Zjednoczonych i przed-

stawił ogólny obraz położenia Wielkiej Brytanii.

Przed powrotem do Anglii, Sir Frederick Phillips ma się zatrzymać jakiś czas w Kanadzie.

Po 20-letnich wysiłkach

Rolnictwo otrzymuje statut korporacyjny

Vichy. — Dziennik Urzędowy ogłasza ustawę o reorganizacji rolnictwa francuskiego na zasadach korporacyjnych. Rolnictwo obejmuje we Francji prawie połowę ludności o produkcji rocznej, wynoszącej przeszło 150 fr.

Należy też podkreślić, że unikając wszelkich eksperymentów, ideologicznych, — p. Marszałek Pétain oparł niniejszą reformę na tych organizmach, które już dawniej istniały w okęgach wielkiej produkcji rolnej w Północnej, Południowej - wschodniej i Zachodniej Francji.

Reforma posiada więc silne fundamenty, a doniosłość jej polega na rozszerzeniu lokalnym urzędów i inicjatyw do całego terytorium kraju, o co starały się związki rolnicze od przeszło 20 lat.

STRESZCZENIE USTAWY...

Nowa organizacja ma za podstawę miejscowe Syndykaty Rolnicze (gminne lub powiatowe), które łączą się przez swych syndyków (kierowników) w Związki Okręgowe lub Departamentalne podległe Ministerstwu Rolnictwa.

Syndykaty lokalne zajmują się — w ramach swej gminy lub po-

waży — wszystkim bieżącymi sprawami zawodowymi, natomiast Związki okręgowe uzgadniają i zatwierdzają inicjatywy lokalne oraz udzielają potrzebnej pomocy i wskazówek w odniesieniu do ogólnych potrzeb rolnictwa w danej prowincji czy departamencie, a poza tym — przygotowują ogólne wnioski prawne na temat: warunków pracy i płacy, higieny, ubezpieczeń społecznych, kształcenia zawodowego młodzieży, dyscypliny i honoru zawodu oraz polityki rolniczej kraju.

Poza tymi organizmami zawodowymi, ustawa wprowadza stałe kontakty między pokrewnymi galeziami produkcji w formie t. zw. Ugrupowań Specjalnych — Groupes Specialises. Izby Rolnicze popierają zastosowanie ostatnich zdobyczy wiedzy w dziedzinie rolniczej i hodowlanej, a wreszcie — dzięki utworzeniu Komisji Generalnej z 30 członków, same czynniki zainteresowane (pod kierownictwem Ministerstwa Rolnictwa) zajmą się ustalaniem najlepszych metod i środków praktycznych wprowadzenia w życie zarządzeń i projektów niniejszej ustawy.

Kolonizacja niemiecka na Wschodzie

Berlin. — Według wiadomości jakie ukazały się w prasie niemieckiej, kolonizacja ziem wschodnich na żądanie Kancelarza Hitlera odbędzie się dopiero po wojnie, aby w kolonizacji tej mogli wziąć również udział zdemobilizowani żołnierze.

Główne dowództwo niemieckiej armii donosi, że osiedlanie Niemców przybyłych z innych okęgów, tak rolników jak i rzeźników — będzie się odby-

wać tylko na rozkaz Kancelarza Hitlera.

W handlu, przemyśle i wolnych zawodach z wyjątkiem przedsiębiorstw budowlanych tylko 10% osiedlonych może zajmować się tymi zawodami, które są zarezerwowane dla tych, co zostaną zwolnieni z armii.

Inni kandydaci będą mogli wykonywać swój zawód dopiero po ukończeniu wojny i pierwszeństwo będą mieli zdemobilizowani żołnierze.

W kilku wierszach

Kuba. — Były szef policji w Hawanie p. Frerco, został zabity wystrzałem z karabinu. Znalaziono obok niego kartkę z napisem, że zabójstwo to jest aktem zemsty za stracenie dwóch rewolucjonistów.

Wilno. — Władze sowieckie uruchomiły w Drusienikach sanatorium dla inwalidów czerwonej armii.

Meksyk. — W oredziu do Kongresu amerykańskiego p. Camacho, prezydent Meksyku oświadczył, że w współpracy ze Stanami Zjednoczonymi dla obrony półkuli zachodniej.

Bukareszt. — Na podstawie decyzji rządu rumuńskiego, każda osoba, która spowoduje powstanie, zostanie skazana na karę śmierci. Uniesłuszy współudział w powstaniu, karany będzie dożywotni ciężkimi robotami.

Warszawa. — W Nowodworach, pow. Warszawskiego otworzono szkołę niemiecką. Do szkoły zapisano się 90 uczniów.

Nowy Jork. — Po raz pierwszy od chwili swej abdykacji, arcyksiążę Windsor zabrał głos publicznie przed mikrofonem rozgłośni w Nassau, by podziękować Amerykanom za ich dary na rzecz Czerwonego Krzyża.

Inowrocław. — 625 inwalidów niemieckich przebywało w ciągu lata na kuracji w Inowrocławiu.

Nowy Jork. — W Lancaster samochód wojskowy wpadł na autobus z dziećmi. Trzech żołnierzy zmarło, a 3 innych oraz 13 dzieci przewieziono do szpitala w poważnym stanie.

Warszawa. — Bramy domów w Warszawie zamykane są obecnie o godz. 22 a w dzielnicy żydowskiej o godz. 21-cj.

TO i OWO

Czy gadulstwo, o które się oskarża kobiety, nie jest zwykłym oszczerstwem ze strony mężczyzn? Na to pytanie najlepiej odpowiedzą fakty historyczne, które pouczają nas, że dawniej kobiety zbyt gadatliwe były wystawiane na widok publiczny, ubrane jedynie w koszulę i z zawieszonym na szyi kamieniem — który jeszcze dzisiaj można oglądać np. w muzeum w Orléanie.

Jest to duży kamień w formie serca, na którym niekiedy widać wyrytą jest brzydka głowa z otwartą buzią i wysuniętym długim językiem.

Michellet opisuje w swej książce prawniczej, że „gdy dwie kobiety kłóciły się do tego stopnia, że się pobijały, przeklinając się równocześnie nawzajem, jedna i druga były skazane. Uwiązano im długie kamienie u szyi, związane łańcuchem obie przestępczyni i ubrane jedynie w koszulę — prowadzono po całym mieście i na wyl po sąsiadujących z miastem drogach!”.

W pewnej małej miejscowości w Argonach znaleziona w księgach ustawa dowodzi, że we Francji kara ta była już znana w drugiej połowie XIII wieku.

Kara ta była również w użyciu na Wyspach Fryzjskich, we Flandrii i w krajach skandynawskich, jak również we wszystkich częściach Niemiec.

Kamień, który służył dla wyznaczenia kary w Mulhuzie i który nosi nazwę „Klapperstein” istnieje tam jeszcze dzisiaj. Nazwa ta oznacza „kamień gadulskich, kamień złych i długich języków”. W Mulhuzie kamień ten jest przymocowany łańcuchem poniżej jednego z okien ratusza. Waży on anniej więcej około 12 kilo i przedstawia groteskową głowę kobiety, z wybuśluszymi oczami i wyciągniętym językiem.

Kącik dla dzieci

GRUDZIEŃ

Przyszedł do nas grudzień
Siwy, oszroniony.
Niemąło poechech
Będą dzieci miały!

Rozpoczął wędrowkę
Hen, po całej ziemi!
Wszystko już obilił
Własnymi siwymi!

Chodzi, grudzień, chodzi
Łaską się podpierając.
Siwy koczach przyszedł.
I na nas spoziiera.

Z. D.

Trochę humoru

„ZNAWCA SZTUKI”

Wchodzi do sklepu z obrazami i pocztówkami pyta:

— Przepraszam, czy ten obrazek Rubensa, za złoty dwadzieścia groszy — to oryginał, czy kopia?

PRAWIE:

Każdy związek i zreszenie choruje na zatwardzenie; nim zrobi, co obiecano, wyślesz jak kolano.

KONTROLA

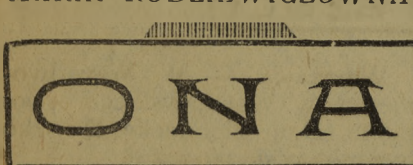
ZEGLUGI HANDLOWEJ W AUSTRALII

Canberna. — Rząd australijski zastosował kontrolę zegluga dla zapewnienia szybkiego transportu ładunków najpotrzebniejszych.

Statki mogą być rekwirowane przez władzę.

Feljton „Wiariusu Polskiego” Nr. 37.

MARIA RODZIEWICZOWNA



POWIEŚĆ

Cały dzień porządkowała chatę. Znalazła w sieni trochę gliny, pozatykała nią szczeliny ścian i drzwi, jak potrafiła, zę pła i osmarowała piec. Na strychu też znalazła parę desek, a kolo studni parę grubych polan. Zrobiła z tego pierwotny stół i ławkę pod ścianą.

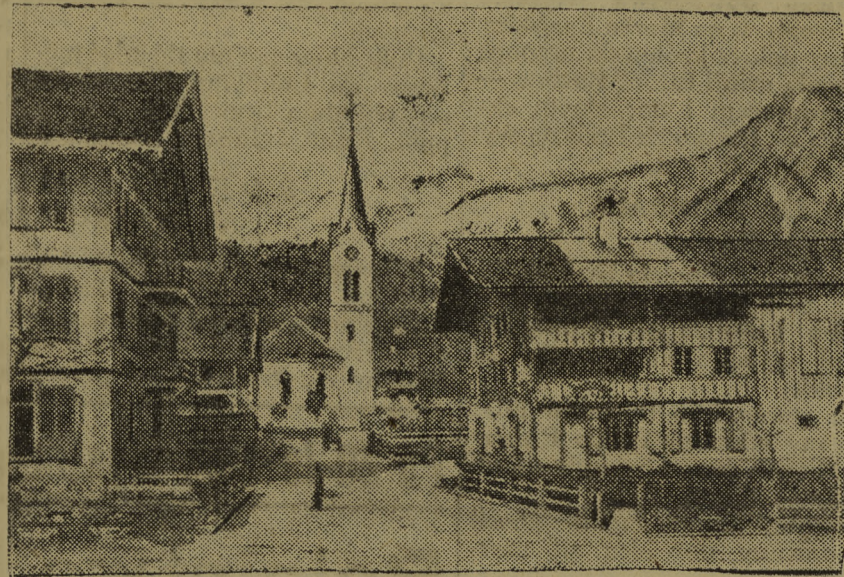
Całodzienny ogień ogrzał ich, a ich ogrzał spokój dawno nieznany. Siedzieli tak we troje długo wieczorem. Mamka pilnowała pieca. Kostusia przy świetle drzazgi tatała odzież, Sewer na ręce jej bezmyślnie patrzył.

— Słuchaj, tobie trochę, tobie trochę — westchnęła stara, już tęskniąc za ulubioną robotą.

W gościnnej Szwajcarii

Nasi internowani ofiarowali pomnik

Już 5-ty miesiąc minął jak przekroczymy granicę szwajcarską. Pięć miesięcy współżycia z ludem wiejskim Szwajcarii — boć nasze obozy znajdują się po wioskach, Szwajcarzy, jak moga, starają się naszą niewolę osłodzić ludzkim obyczajem i troską o nasz byt codzienny. Kwatery znajdują się przeważnie po szkołach i salach, która tu posiada każdy zjazd. My np. w Melchnau obozujemy w jednej hali, znanej w



LENK — wieś szwajcarska. (P.W. 7502.)

Szwajcarii fabryki dywanów p. Reinharda.

Życie nasze upływa w myśl przepisów praw internowanych, przesiekniętych szczerą życzliwością miejscowej ludności. To też każdy z nas stara się odplacić tej ludności sercem.

To, na wzajemnym szacunku oparte współżycie sprawiło, że mimo silnej tęsknoty do domu — każdy z nas trzyma się mocno na duchu. Poza tym pracą i godziwą rozrywką w wolnych godzinach (od 5-tej do 9-tej wieczorem) w świetlicy, a nawet w domu rodziny szwajcarskiej, każdemu jakoś przedśmi schodzi czas. Obecnie od czasu do czasu, udzielane niedzielne przepustki, dają nam możność poznać czyste i schludne miasteczka szwajcarskie. Mieszkańcy tych, że z sympatyczną ciekawością przypatrują się spacerującym po ulicach polskim internowanym, którzy, jak sami Szwajcarzy przyznają, umięją — mimo gniejącego ich nieszczęścia — zachować swą meską godność.

To też mam nadzieję, że gdy uderzy godzina sześciu po południu, zostanie po nas życzliwe wspomnienie w wielu domach szwajcarskich, które odozobione są licznymi zdjęciami polskimi. Ale nie tylko wspomnienia, fotografie wspólne, czy pamiątki, ofia-

rowane Szwajcarom przez nas, ale każda wioska, mająca u siebie obóz, będzie miała, niejako, oficjalną trwałą pamiątkę, a to w postaci licznych pomników, które Rodacy fundują gminom. Tam z kamienia, polski artysta, wykuł Orła z Krzyżem Szwajcarskim, gdzieś indziej całą mapę, czy inną postać. Naprzykład w Melchnau, chorągiew Bem Zbigniew, wyrzeźbił postać Szwajcar, podającej zmęczonemu Polakowi dzban wody. Postacie te

zostały wmurowane nad kamieniem basenem z bieżącą wodą, — co będzie dowodem polskiej wdzięczności za samarytańskie serce Szwajcarii.

Pomnik ten został uroczystie odsłonięty 10 listopada w obecności całej wioski. Przemówienie wygłoszono po polsku, a następnie w tłumaczeniu na niemiecki i francuski.

W odpowiedzi mer wioski p. Stalder, podziękował za pomnik, zaznaczając, że będzie on dożywotnym dowodem przyjaźni wioski Melchnau z jej ukochanymi internowanymi.

Poczęstowaniem, licznej braci internowanej lampką wina i przekąską, zakończono skromną uroczystość odsłonięcia.

M. Proch.

OBSERWATORIUM W GREENWICH POD BOMBAMI

London. — Słynne obserwatorium w Greenwich zostało uszkodzone podczas bombardowania.

Obserwatorium, zegar i teleskop zostały uszkodzone. Przeciwnie, sygnał godzinowy, znany w całym świecie, funkcjonuje nadal.

Kącik dla gosposi

Kilka dobrych rad

W obecnych czasach, gdy portmonetka „cierpi na galopującą suchotę”, warto potrudzić się na wet dla zaoszczędzenia kilku centymów. Wiadomo: „Ziarnko do ziarnka, zbierze się miarka”. — A więc:

Brak czarnego i granatowego jedwabiu do szycia ratuje następująca procedura: z lewej strony rolka z jakimś zakazaniem brzydnym kolorowym jedwabiem, pośrodku miseczka z czar-

nym lub granatowym atramentem, po prawej ręce pusta rolka. Odwijając lewą rolkę, nitkę zarzuć w atrament i odrazu nawijając ją na rolkę z lewej strony.

Aby zaoszczędzić pullower. — Przedłużymy mu życie, gdy odrazu po nabyciu go, podcierujemy go szorstką tkaniną. Oczywiście z lewej strony i tak miśnię, aby nitki nie prześlizgiwały.

— Wyszła aż do zasp na spotkanie. Włókł się za nią jak cień Sewer. Z radością zauważyła, że patrzył i on także na ślad sanek, wiodący do ludzi.

— Nie widzisz mamki? — pytała go, uśmiechając się łagodnie — zaraz się pokaże! Bo to nasz dom teraz. Dobry, stary pan go nam dał. W domu ciepło, w domu cicho! Za to panu będzieś służył, lasu pilnował! Będzieś, Sewer?

Biedak potakiwał głową. — W domu tym wyzdrowiejesz, bieda minie. Podobna ci się nasz dom? Dobrze ci?

Sewer rękę podniósł i coś daleko pokazał. Widocznie nie mógł, czy nie lubił mówić. A jednak poznał i zobaczył mamkę. Ona to była, obłądana, zmęczona, ale z dobrą miną. Ze szli się i powitali radośnie.

Jakby was, mamko, rok nie było, taka nuda i niepokój — rzekła Kostusia, odbierając jej część pakunków. — Nawet i nasz biedak po kątach was szukał, a teraz pierwszy spostrzegł i mnie wskazał. Pamięta was!

Mamka pogładziła milezącego go po głowie.

CO PISZE PRASA?

PRASA JAPONSKA O SOWIETACH...

„LE TEMPS”:

„Odpreżenie między Tokio a Moskwą trwa nadal: stosunki ulegają stopniowemu polepszeniu, jest to wynik z dwukrotnych i to dłuższych — narad ambasadora japońskiego p. Tataka i z p. Motolowym. Warto też zaznaczyć, iż prasa japońska uderzyła w całkiem odmienny ton. Dzienniki w Tokio podkreślają ostrożność, iż sprawy sporne między obu krajami, jak: dostawy węgla i nafty, wyminia surowców lub prawo połowu ryb na wodach syberyjskich... powinny należeć do łatwego rozwiązania ku obojgodniemu korzyści. Japonia jest zdecydowana na wyciągnięcie jak największych korzyści z paktu berlińskiego, co może przyspieszyć zmianę ogólnej sytuacji na Dalekim Wschodzie.”

MŁODZIEŻ PRZY PRACY...

„LA CROIX DU RHONE”:

„Młodzi dają sobie radę, dzieki pomysłowości i silnej woli. Dowodem tego są liczne przykłady z codziennego życia. Trzej młodzi uchodźcy, zamieszkałi nad Morzem Śródziemnym, a nie mogący znaleźć sobie zatrudnienia, wynajęli łódź i sieci rybackie i zdobywają chleb codzienny przez rybołówstwo. W Roanne kilku mechaników i stolarzy zbudowało sobie nieżyły warsztat i sprzedają. Inni innymi bezrobotnych poniżej 20 lat... zorganizowało małe przedsiębiorstwo wszelkiego rodzaju. Taka łatwość przystosowania się młodzi do nowych warunków życia świadczy jak najlepiej o jej teźżenie fizycznej i moralnej.”

TRZY RODZAJE MASONÓW...

„LE NOUVEAU JOURNAL”:

„W masonerii należy rozróżnić trzy kategorie adeptów. Od samego „dotu” do 15-go stopnia znajdowali się naogół ludzie bezkrytyczni, którzy do brze nie wiedzieli, do czego służą różne „zadania”, jakie im narzucono pod pretekstem „współpracy w postępie cywilizacji”. Ponad 15-ym stopniem figurowali różni spryciarze bez skrupułów, którzy służyli maso- nertu prostru do tego, by ciągnąć z poparcia „braci” wszelkie korzyści i wygodę, zupełnie świadomie biorąc udział w akcji niszczenia społeczeństwa. Wreszcie — u samej góry — wali sobie prawdziwie złochnych społeczników, wyszukujących również dobre swych „niższych braci”, jak i cały kraj dla celów wywrotowych i dla walki z narodem, kościołem i prawdą. Dziś masoneria we Francji została rozwiązana. Nie jest to sprawa przekonania politycznych, lecz prostru koniecznym ośrodkiem obrony kraju.”

NIEMA KRYZYSU RZĄDOWEGO W AUSTRALII

Canberna. — Kryzys rządowy jakiego się spodziewano, został zażegnany dzięki uchwaleniu budżetu przez Izbę reprezentantów.

Uchwała ta zapadła po dwóch miesięcznych dyskusjach. Partia pracy miała zamiar obalić gabinet.

RUCH OKRĘTOWY W GIBRALTARZE

Algestras. — Dała się zauważyć ożywiona działalność angielskich okrętów kontrolnych.

Twierdzą, że powodem tej akcji jest bliski wyjazd angielskich okrętów wojennych z Gibraltaru na Ocean Atlantycki.

Chmury nad Pacyfikiem

(Dokończenie ze strony 1-ej)

Wypowiedzenie przez Japonię waszyngtońskich klauzul flotowych i fortyfikacyjnych było więc nie tylko aktem defenzywy, lecz tak samo wyraźną groźbą pod adresem Filipin.

Stany Zjednoczone nadały pół roku przedtem Filipinom niepodległość. Mimo to krok Japonii zrozumieli jako rzucenie im rękawicę, szczególnie, że gra japońska sięga daleko poza Filipiny. Sekretarz marynarki Swanson, wyraził się, iż „fortyfikacja musi się spotkać z fortyfikacją”. Groźba z jednej strony, musi się spotkać z groźbą z drugiej strony. Trzeba przynajmniej, że Stany Zjedn. zagroziły Japonii nie na żarty. Na zimnej północy, u krańca półwyspu Alaski, Stany posiadają Dutch, potężną bazę dla floty. Korzystając z wypowiedzenia przez Japonię układu waszyngtońskiego, przystąpiły do fortyfikacji Wysp Aleuckich, umacniając szczególnie wyspę Unimak.

W ten sposób Aleuty stały się niejako strażą strategiczną, wymierzoną w północne krańce Imperium Japońskiego. Druga straża, wymierzona przez Stany w kierunku Japonii, wychodzi z bazy Pearl Harbour na Hawajach, idzie przez ufortyfikowane wyspy (stacje pocztowej linii lotniczej). Midway, Wake i Guan, przecinając omówioną wyżej linię strategiczną japońską, nazwaną przez admirała Sutsuga „pierwszą linią obrony”. Wyspa Guan jest „punktem neutralizującym”, w którym spotykają się obie nieprzyjacielskie linie strategiczne.

Ważny ośrodek mocy Stanów Zjednoczonych na zachodnim Pacyfiku, znajduje się również w Cavite na Filipinach. Należy zaznaczyć, że często wspomina-

„wycofanie się z Filipin” jest względne. Stany mają obowiązek strzeżenia i prawo fortyfikowania Filipin.

Amerykanie liczą się zresztą z tym, że w razie napaści Japonii na Filipiny, będą one również bronił przez Wielką Brytanię. Rachuby te opierają się na świadomości, że opanowanie Filipin przez Japonię oznaczałoby alarmujące zagrożenie Singapuru i Wysp Malajskich, a tym samym brytyjskiego „Imperium Oceanu Indyjskiego” i Australii.

Wielka Brytania tak samo jak Stany Zjednoczone, odpowiedziała na groźbę Japonii inną groźbą: rozbudowa bazy Singapuru, wzmocnienie bazy w Hong Kongu i Brunel (Borneo). Przed niepodziwaną dywersją Japonii na Pacyfiku Imperium będzie chronić Imperium — flota, oparta o bazy w Sydney, Melbourne, Auckland, Port Chalmers i Fiddi. Ośrodkiem oporu w tym systemie jest Singapur.

Jak z powyższego wynika na Oceanie Spokojnym Japonia zagraża jednocześnie interesom Stanów Zjednoczonych, Anglii i Rosji Sowieckiej.

To też nie dziwne, że Rosja Sowiecka, znając doskonale zamiary Japonii na Dalekim Wschodzie, mimo przyjacielskich stosunków z Berlinem, nie dała się dotąd namówić na zawarcie sojuszu z Japonią, rozumiejąc, że sojusz taki wzbudziłby czy później mógłby się odbić katastroficznie na jej interesach na Dalekim Wschodzie.

Czy Stany Zjednoczone, Anglia i Rosja Sowiecka będą mogły porozumieć się w sprawie obrony swych wspólnych interesów na Dalekim Wschodzie — to przyszłość dopiero pokaże.

Szkolnictwo sowieckie

NA LITWIE

Wilno. — Na Litwie sowieckiej ogłoszono zmianę ustawy o szkołach średnich, na mocy której zostają ustalone w szkołach średniej następujące przedmioty: 1) język litewski i literatura powszechna, 2) język rosyjski i literatura, 3) język angielski, 4) język francuski, 5) historia, 6) geografia, 7) matematyka, 8) biologia, 9) fizyka, 10) chemia, 11) rysunek, 12) gimnastyka, 13) przysposobienie wojskowe, 14) roboty ręczne i gospodarstwo domowe, 15) muzyka i śpiew. W każdej szkole nauczyciel jednego z języków obcych (ustalonych w 3), 4) i 5) pkt. W państwowych szkołach średnich nauka jest bezpłatna.

Z dniem 1-go września zlikwidowano na Litwie sowieckiej wszystkie prywatne szkoły średnie. Cały ruchomy i nieruchomy majątek szkół tych przekazany zostaje Ministerstwu Oświaty. Przejmowany majątek szkół uważany jest za wolny od wszelkich długów.

WE LWOWIE

Lwów. — „Prawda” doniosła, że z dniem 1 września z rozpoczęciem roku szkolnego we Lwowie czynne są 52 szkoły polskie, 40 szkół ukraińskich, 2 rosyjskie i 2 żydowskie. Na uniwersytecie lwowskim zapisanych zostało 750 nowych studentów, z których 55 procent stanowią synowie włościan i robotników — oświadcza „Prawda”.

Ogólna liczba młodzieży szkolnej i akademickiej we Lwowie wynosi obecnie 44.409.

Nadesłane artykuły lub ilustracje do druku, nie będą zwracane.

Z myśli samotnych

Wszędzie na świecie jest to samo serce,
Ta sama boleść i ta sama miłość
I śmierć ta sama, i taż myśl w rozterce,
I spraw zawilość.

Ty dałeś duszom, Duchu wiekiuści,
Porówny w dziele swe światła i cienie
I Ty rzuciłeś w odnęt dusz ciemność —
Swe przeświecenie.

J. M.

ZŁOTE MYŚLI

Każdy obywatel ma prawo do pracy.

Marszałek Pétain.

CZTERECH ROBOTNIKÓW ZASYPANYCH ZIEMIĄ

Lyon. — Przy moście Raymond-Poincaré, osunęła się ziemia jednego z nasypów, zasypując 4 robotników, którzy pracowali w tym miejscu.

Odkopano ich natychmiast i przewieziono do szpitala, gdzie skonstatowano, że rany ich nie są poważne.

Jednego z nich tylko zatrzymano w szpitalu.

SPRAWY WYDAWNICZE

W „GEN. GUBERNATORSTWIE”

Kraków. — Rozporządzenie o sprawach wydawniczych zostało ogłoszone przez władzę „gubernatorstwa”. Książki i broszury mogą być wydawane tylko przez księgarnie. Dalsze prowadzenie istniejących oraz otwieranie nowych księgarni wymaga specjalnego pozwolenia. Sprzedaż w księgarniach polskiej literatury politycznej i światopoglądowej jest zakazana. Wolno sprzedawać jedynie książki z zakresu beletrystyki i literatury fachowej. Sprzedaż przez księgarnie polskie niemieckich książek może być zakazana, o ile w pobliżu znajduje się niemiecka księgarnia.

OGŁOSZENIA

KINA W LYONIE

CINEJOURNAL. — Dramat w Dakarze. — Taithe Loic Fuller. — Polowa wielorybów. — Rysunki kolorowe.

ROYAL. — Gra.

PATHE-PALACE. — Na ekranie „Emigranta”. — Na scenie orkiestra cygańska z Al. Rode.

Należność za ogłoszenia należy przysłać równocześnie z jego tekstem.

Jeden wiersz ogłoszeniowy kosztuje 1 fr. 50 c. — Ogłoszenie 10-wierszowe, to znaczy najmniejsze, wynosi 15 fr.

Podkreślamy, iż tekst każdego ogłoszenia winien nosić wizerunek Komisarzatu Policji lub Mero-stwa, jak tego wymagają obowiązujące przepisy prasowe.

POSZUKIWANIA

ZGODA Mateusz, zamieszkały przed wojną w Recouvrance par Banogne (Ardennes) obecnie w Lande Che de Thenay par St Gaultier (Indre), poszukuje synów: Adama, Piotra, Stefana, Antoniego, Jana i Stanisława, którzy służyli w Armii Polskiej.

Za udzielenie jakiegokolwiek wiadomości, będą bardzo wdzięczny. (172)...

RODZINA KAZIMIERCICH z Rurelles (Aisne), zamieszkała obecnie au Fichon Montchevri (Indre), poszukuje Montowskiego Mieczysława, przebywającego ostatnio w Depot Cavalierie. Bolene (Vaucluse) oraz siostrę jego Franciszkę i znajomych. (186)...

SZULC Henryk, zamieszkały przed wojną w Polsce w cukrowni Młynów, poczta Piątek, oraz w Warszawie, a obecnie znajdujący się we Francji, villa „Vita Nuova” Grasse (A. M.), poszukuje rodziny, kolegów i znajomych. (187)...

KUPNO I SPRZEDAŻ

Poszukuje się kupna 10 — 20 hektarów posiadłości. Zgłoszenia należy kierować pod: Madame Irène, 10, rue de la Paix — Toulouse (Hte Garonne). (188)...

cia obowiązkowi z grubym kijem i siekierą poszła w las dąbki, ko- piąc się mozolnie po śniegu, zapadając w oparzeliska, potykając się o śniegiem przykryte wy- wroty. Sza bez drogi i obrane- go kierunku, aż dołarła znowu błot kępiasty, otaczających wsząd Temrę. Nie spotkała nigdzie śladu człowieka, ani sa- nek, tylko czasem widziała na białej powierzchni stopy duże i małe, regularne, lekkie. Nie znała tropu zajęcy, ani łan- szkowanego chodu lisa, poznała tylko stopy wilków i przypatry- wała się im z niepokojem! By- ły bardzo liczne i świeże!

Nie zeszła się jednak z nimi. W ciemnym, martwym borze za- biegła jej tylko drogę wiewiór- ka ruda, i wcale nie spłoszona, dziwiła się tylko jej, przekrzy- wiając głowę. Porwała się też prawie z pod nóg dziewczyny stado ciżkiewi i ciężko topo- cząc, obsiadło nagle olśnyszy

(Ciąg dalszy nastąpi)

Imprimerie de la PRESSE LYONNAISE 46, rue de la Charité, LYON (Rhône).
Le Gérant: L. GUILLET.